

UCHWAŁA

Dnia 8 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący)

SSN Marek Dobrowolski (sprawozdawca)

SSN Paweł Wojciechowski

Protokolant Marta Brzezińska

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Wojskowych ppłk Marka Głowienki i prokuratora Prokuratury Okręgowej w Krakowie delegowanego do Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych Kamila Kowalczyka, w sprawie sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w O. W. C., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu jawnym w dniu 8 maja 2024 r. zażalenia prokuratora Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych i sędziego W. C. na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2023 r., sygn. akt I ZI 8/22, w przedmiocie odmowy wyrażenia zgody na pociągnięcie objętego wnioskiem sędziego do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz czyn z art. 271 § 1 k.k.

podjął uchwałę:

uchwalił

I. zaskarżoną uchwałę i jej uzasadnienie utrzymać w mocy;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb
Państwa;

i

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych wniósł do Sądu Najwyższego w dniu 1 września 2021 r., w sprawie o sygn. akt [...], wniosek o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności

karnej W. C. sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w O. za przestępstwa polegające na tym, że:

1. w dniu 22 stycznia 2021 roku, w O., jako funkcjonariusz publiczny - oficer starszy w stopniu podpułkownika, sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w O. wyznaczony jako przewodniczący składu do rozpoznania sprawy o sygnaturze [...], nie dopełnił swoich obowiązków służbowych w ten sposób, że wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 248 § 2 k.p.k. doręczenia zatrzymanemu postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania w ciągu 24 godzin od przekazania go do dyspozycji sądu nie zapewnił doręczenia w/w postanowienia podejrzanemu ppor. K. K. wobec którego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, a następnie, mimo jego niedoręczenia, nie zwolnił z zatrzymania ppor. K. K., ale nakazał jego osadzenie w Areszcie Śledczym w E., co skutkowało bezprawnym pozbawieniem wolności podejrzanego w śledztwie o sygn. [...] Prokuratury Rejonowej [...] w O. ppor. K. K. w dniu 22 stycznia 2021 roku od godziny 14.45 do godziny 18.31, czym działano na szkodę interesu publicznego wyrażającego się w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości oraz interesu prywatnego ppor. K. K., tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

2. w dniu 22 stycznia 2021 roku, w O., jako funkcjonariusz publiczny - oficer starszy w stopniu podpułkownika, sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w O. wyznaczony jako przewodniczący składu do rozpoznania sprawy o sygnaturze [...], będąc uprawnionym do wystawienia dokumentu w postaci wyciągu z protokołu posiedzenia poświadczył nieprawdę w tym dokumencie co do okoliczności mającej znaczenie prawne w ten sposób, że w wyciągu z protokołu posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania potwierdził, że na oryginale protokołu znajdują się właściwe podpisy w sytuacji gdy protokół ten został podpisany przez niego dopiero w dniu 12 lutego 2021 roku, tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k.

Wnioskodawca zawarł nadto zastrzeżenie, że nie wyraża zgody, aby akta postępowania [...] zostały udostępnione sędziemu W. C. ani ustanowionemu dla niego pełnomocnikowi.

Postanowieniem z dnia 29 marca 2023 r., sygn. akt I ZI 8/22, Sąd Najwyższy nie uwzględnił zastrzeżenia prokuratora i udostępnił w całości akta załączone do wniosku sędziemu ppłk. W. C. oraz jego pełnomocnikowi.

Na posiedzeniu w dniu 26 kwietnia 2023 r. Sąd Najwyższy postanowił nie uwzględnić wniosku objętego wnioskiem sędziego o dołączenie akt postępowania dyscyplinarnego dot. sędziego W. C. ze względu na fakt, że co do zasady w postępowaniu o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sąd orzeka na podstawie materiałów przedstawionych przez prokuratora i te materiały poddaje ocenie w kontekście przesłanek wydania wnioskowanej decyzji.

Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2023 r., sygn. akt I ZI 8/22, odmówiono wyrażenia zgody na pociągnięcie objętego wnioskiem sędziego do odpowiedzialności karnej za czyny z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 271 § 1 k.k., kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Zażalenie na powyższą uchwałę wniósł prokurator Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych, zaskarżając ją w całości na niekorzyść sędziego objętego wnioskiem, podnosząc:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegający na błędnym przyjęciu, że zachowanie funkcjonariusza publicznego - sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w O. ppłk W. C., który w dniu 22 stycznia 2021 roku, w O., jako funkcjonariusz publiczny - oficer starszy w stopniu podpułkownika, sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w O. wyznaczony jako przewodniczący składu do rozpoznania sprawy o sygnaturze [...], nie dopełnił swoich obowiązków służbowych w ten sposób, że wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 248 § 2 k.p.k. doręczenia zatrzymanemu postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania w ciągu 24 godzin od przekazania go do dyspozycji sądu nie zapewnił doręczenia w/w postanowienia podejrzanemu ppor. K. K., wobec którego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, a następnie mimo jego niedoręczenia nie zwolnił z zatrzymania ppor. K. K., ale

nakazał jego osadzenie w Areszcie Śledczym w E., co skutkowało bezprawnym pozbawieniem wolności podejrzanego w śledztwie o sygn. [...] Prokuratury Rejonowej [...] w O. ppor. K. K. w dniu 22 stycznia 2021 roku od godziny 14.45 do godziny 18.31, czym działał na szkodę interesu publicznego wyrażającego się w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości oraz interesu prywatnego ppor. K. K., nie wyczerpało znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., podczas gdy prawidłowa analiza wszystkich elementów przedmiotowych i podmiotowych powyższego czynu, ocenianych prawidłowo i we wzajemnym ze sobą powiązaniu przemawia za poglądem przeciwnym i prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż sędzia W. C. nie dopełnił swoich obowiązków służbowych poprzez niezapewnienie doręczenia postanowienia o tymczasowym aresztowaniu ppor. K. K. w ciągu 24 godzin od przekazania go do dyspozycji sądu, a następnie nie polecił jego zwolnienia, ale nakazał jego osadzenie w Areszcie Śledczym, wyczerpując swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegający na błędnym przyjęciu, że ustalone działanie sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w O. ppłk W. C. polegające na tym, że w dniu 22 stycznia 2021 roku, w O., jako funkcjonariusz publiczny - oficer starszy w stopniu podpułkownika, sędzia Wojskowego Sądu Garnizonowego w O. wyznaczony jako przewodniczący składu do rozpoznania sprawy o sygnaturze [...], będąc uprawnionym do wystawienia dokumentu w postaci wyciągu z protokołu posiedzenia poświadczył nieprawdę w tym dokumencie co do okoliczności mającej znaczenie prawne w ten sposób, że w wyciągu z protokołu posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania potwierdził, że na oryginale protokołu znajdują się właściwe podpisy, w sytuacji gdy protokół ten został podpisany przez niego dopiero w dniu 12 lutego 2021 roku - i zachowanie to nie przekroczyło znikomej społecznej szkodliwości czynu zabronionego, i w konsekwencji nie może być potraktowane jako przestępstwo, podczas gdy właściwa analiza materiału dowodowego oraz okoliczności sprawy prowadzą do odmiennego wniosku i dają podstawy do wartościowania opisanego zachowania przez pryzmat znamion przestępstwa stypizowanego w art. 271 § 1 k.k.

i spełniającego wymóg określony w art. 1 § 2 k.k. poprzez uznanie, że społeczna szkodliwość czynu jest większa niż znikoma.

Autor zażalenia wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez wydanie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego W. C. za czyny z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 271 § 1 k.k.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył również w części dotyczącej uzasadnienia objęty wnioskiem sędzia, wskazując, iż ocena materiału dowodowego nastąpiła z brakiem odniesienia się do złożonych wyjaśnień obwinionego oraz z pominięciem materiału dowodowego wnioskowanego przez stronę, co skutkowało „kierunkowym uzasadnieniem, z pominięciem dowodów świadczących za „wykreowanymi zarzutami” na potrzeby niniejszej sprawy”.

Na posiedzeniu w dniu 8 maja 2024 r. prokurator Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych wniósł o uwzględnienie wywiedzionego zażalenia i nieuwzględnienie zażalenia sędziego objętego wnioskiem oraz uwzględnienie wniosku o uchylenie immunitetu. Rzecznik Dyscyplinarny wniósł natomiast o nieuwzględnienie wywiedzionych zażaleń i utrzymanie w mocy zaskarżonej uchwały. Sędzia W. C. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, wnosząc o oddalenie zażalenia prokuratora i utrzymanie w mocy zaskarżonej uchwały, nie zgadzając się jednocześnie z jej uzasadnieniem.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wywiedzione zażalenia nie zasługiwały na uwzględnienie. Analiza zaskarżonego rozstrzygnięcia prowadzi bowiem do uznania, iż powyższe należało utrzymać w mocy jako w pełni trafne i wolne od jakichkolwiek uchybień.

Poczynając od zażalenie objętego wnioskiem sędziego, które sprowadza się do zaskarżenia uzasadnienia uchwały wskazać należy, iż zgodnie z art. 443a § 1 k.p.k. do zaskarżenia uzasadnienia orzeczenia stosuje się odpowiednio art. 438 i 440 k.p.k. Dokonując interpretacji powyższego przepisu szczególny nacisk należy położyć na użyte w nim sformułowanie "odpowiednio", które oznacza, że nie każda

z podstaw odwoławczych wymienionych w art. 438 k.p.k. może mieć zastosowanie do uzasadnienia. Prawidłowa bowiem wykładnia omawianego przepisu pozwala na dostosowanie podstaw odwoławczych do specyfiki zaskarżenia uzasadnienia orzeczenia. Podstawami odwoławczymi odnoszącymi się w sposób odpowiedni do uzasadnienia będą: błąd w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3) oraz obraza przepisów procesowych (art. 438 pkt 2), gdy te uchybienia mogły mieć wpływ na treść uzasadnienia (zob. D. Świecki (w:) B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2023, art. 443a).

Objęty wnioskiem sędzia, kwestionując prawidłowość uzasadnienia, nie sformułował natomiast skonkretyzowanego zarzutu, lakonicznie jedynie wskazując, iż ocena materiału dowodowego nastąpiła z brakiem odniesienia się do złożonych wyjaśnień obwinionego oraz z pominięciem materiału dowodowego wnioskowanego przez stronę (nie precyzując powyższej kwestii zasadniczo w żadnym stopniu), co doprowadziło do „błędnie przedstawionego faktu rzekomego naruszenia obowiązków służbowych”. Podnoszoną przez skarżącego kwestię wyjaśnia dopiero analiza przebiegu postępowania immunitetowego, która wskazuje, iż objęty wnioskiem sędzia wnioskował o załączenie akt postępowania dyscyplinarnego. Wniosek ten został natomiast w pełni trafnie nieuwzględniony przez sąd meriti, gdyż w postępowaniu delibacyjnym sąd dyscyplinarny orzeka zasadniczo na podstawie wniosku i dowodów załączonych przez wnioskodawcę. W ocenie Sądu Najwyższego prawidłowa ocena materiału dowodowego, która nie wymagała jakiegokolwiek uzupełnienia, nie wskazuje natomiast, iż ustalenie powinno być inaczej opisane, niż przyjęto w zaskarżonym uzasadnieniu. Sąd a quo niewątpliwie słusznie bowiem przyjął, iż na podstawie warstwy dowodowej zaoferowanej przez wnioskodawcę zasadnym jest wniosek, że objęty wnioskiem sędzia uchybił obowiązkowi służbowemu, gdyż wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 248 § 2 k.p.k. doręczenia zatrzymanemu postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania w ciągu 24 godzin od przekazania go do dyspozycji sądu nie zapewnił doręczenia ww. postanowienia podejrzanemu, które to nastąpiło wskutek utrudnionego kontaktu z sędzią po wpłynięciu wniosku prokuratora. Tym

samym eliminacja powyższego ustalenia jest nieuzasadniona, a zaskarżone uzasadnienie należy pozostawić bez korekty.

Nietrafne okazały się również zarzuty podniesione w zażaleniu prokuratora Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej. Weryfikacja zaskarżonej uchwały, przez pryzmat podniesionych w powyższym uchybień w postaci błędu w ustaleniach faktycznych, w kontekście treści wniosku i przedłożonych wraz z wnioskiem o uchylenie immunitetu formalnego dowodów, wskazuje jednoznacznie, że forsowana przez autora zażalenia teza nie jest trafna i nie daje podstaw do zmiany zaskarżonej uchwały poprzez zezwolenie na pociągnięcie objętego wnioskiem sędziego do odpowiedzialności karnej.

Sąd Najwyższy w pełni aprobuje bowiem stanowisko sądu meriti, iż analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie prowadzi do wniosku, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstw w rozumieniu art. 30 § 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych.

Przechodząc do oceny pierwszego z podnoszonych zarzutów w zażaleniu prokuratora Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej wskazać należy, iż w ocenie Sądu Najwyższego nie zasługiwał on na uwzględnienie. Wprawdzie zgodnie z treścią art. 248 § 2 k.p.k. ppor. K. K. modelowo winien być zwolniony w dniu 22 stycznia 2021 r. o godzinie 14.45, gdyż do tego czasu nie zostało mu doręczone postanowienie sądu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, jednakże przed godziną 14.30, zostało wydane postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, które zostało podejrzanemu ogłoszone. Sad Najwyższy podziela zapatrywania sądu a quo, iż przed upływem dopuszczalnego terminu zatrzymania doszło zatem do wydania postanowienia o tymczasowym areszcie wobec ppor. K. K., a więc istniała faktyczna i prawna podstawa jego pozbawienia wolności, przy czym odpis tej podstawy, a więc postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, doręczono podejrzanemu o godzinie 15.00, wobec czego naruszenie art. 248 § 2 k.p.k. zostało konwalidowane już 15 minut po jego dokonaniu. Zaistniałe uchybienie w żaden sposób nie uprawnia jednak do twierdzenia, iż nie istniała merytoryczna podstawa pozbawienia wolności podejrzanego i doszło do bezprawnego

zastosowania powyższego środka, gdyż podstawa ta istniała i powstała przed upływem terminu, o którym mowa w art. 248 § 2 k.p.k. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że ppor. K. K. był pozbawiony wolności bez podstawy prawnej, gdyż w czasie 15 minut pomiędzy upływem okresu z art. 248 § 2 k.p.k., a doręczeniem mu postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, w obrocie prawnym funkcjonowało już postanowienie o zastosowaniu wobec niego powyższego środka zapobiegawczego co najmniej od godziny 14.30. Wbrew twierdzeniom skarżącego doszło zatem jedynie do formalnego naruszenia art. 248 § 2 k.p.k., a nie do bezprawnego pozbawienia wolności ppor. K. K.. Podkreślić jednocześnie należy, co słusznie uwypuklono w uzasadnieniu sądu meriti, iż należy domniemywać, że postanowienie Wojskowego Sądu Garnizonowego w O. z 22 stycznia 2021 r., [...], zostało wydane, ogłoszone i doręczone podejrzanemu ze stosownymi pouczeniami o dostępnych środkach zaskarżenia, jako że nie wydano orzeczenia w sądzie odwoławczym stwierdzającego, że postanowienie to nie istnieje, jak również nie wzruszono go w innym trybie. Zważyć należy na ugruntowane stanowisko judykatury, zgodnie z którym samo przekroczenie przez funkcjonariusza publicznego swoich uprawnień lub niedopełnienie ciążących na nim obowiązków służbowych nie stanowi przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k., bowiem dla jego bytu konieczne jest także działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Podkreślić należy, że przestępstwo to musi być zawinione umyślnie, co oznacza, że funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem (bezpośrednim lub ewentualnym) zarówno przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków (w wyniku działania lub zaniechania), jak i działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego charakteryzujące to przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków (zob. Uchwała SN z 17.01.2008 r., SNO 87/07, LEX nr 1289017). Samo zatem niedopełnienie przez sędziego obowiązków może jedynie stanowić podstawę do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również drugi z podnoszonych przez skarżącego zarzutów, którego argumentacja opiera się na kwestionowaniu prawidłowości uznania przez sąd meriti, iż zachowanie objętego wnioskiem sędziego nie przekracza znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu. Wadliwość powyższego przyjęcia skarżący oparł w swej zasadniczej mierze na

„wadze dokumentu” i uznaniu, że czyn obwinionego stanowił „w istocie zamach na wolność innego człowieka i to dokonany w imieniu państwa”. Zważyć natomiast należy, iż skarżący zdaje się pomijać w swoich rozważaniach, co z kolei trafnie akcentował w pisemnych motywach rozstrzygnięcia sąd a quo, iż meytoryczna podstawa do osadzenia podejrzanego niewątpliwie istniała, a zachowanie obwinionego wynikało z dbałości o prawidłowość sporządzanego dokumentu, natomiast formalne naruszenie elementów związanych z dokumentacją o osadzeniu podejrzanego nie może niejako automatycznie prowadzić do wniosku, że zachowanie takie przekracza znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu. Zważyć należy, iż proces oceny społecznej szkodliwości czynu winien uwzględnić całokształt okoliczności podmiotowo-przedmiotowych rzutujących na ocenę zachowania, a powyższy - wbrew oczekiwaniom autora zażalenia - nie może doprowadzać niejako do powyższych wartościowania i traktowania jednej z nich jako ważniejszej bądź nadrzędnej i warunkującej pozostałe, jako że treść art. 115 § 2 k.k. zakłada „równowartość wszystkich elementów oceny społecznej doniosłości czynu” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2023 r., II KK 186/22, LEX nr 3578825). W realiach rozpoznawanej sprawy, dokonując oceny zachowania objętego wnioskiem sędziego w świetle wszystkich kwantyfikatorów określonych w art. 115 § 2 k.k., w pełni zgodzić należy się zatem z sądem meriti, iż ocena ujemna wartość czynu nie przekracza progu znikomości. O przestępstwie można mówić natomiast wówczas, zgodnie z ogólną zasadą prawa karnego wyrażoną w art. 1 § 2 k.k., tylko jeśli stopień społecznej szkodliwości czynu jest większy niż "znikomy".

Poczynić należy nadto uwagę, iż forum analizy czynów obwinionego winno być ewentualnie postępowanie dyscyplinarne, na którego to gruncie jako właściwa jawi się ocena zachowań objętego wnioskiem sędziego w kontekście przewinienia dyscyplinarnego w postaci oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa. W okolicznościach niniejszej sprawy szczególnego zaakcentowania wymaga, iż „odpowiedzialność karna to rodzaj odpowiedzialności ultima ratio, a więc odpowiedzialności ograniczonej do sprawców i przypadków, w odniesieniu do których inne rodzaje odpowiedzialności byłyby nieadekwatne. W odniesieniu do potencjalnie możliwej odpowiedzialności karnej sędziów za uchybienia związane

z wykonywaniem ich pracy, zwłaszcza gdy ich działanie było nieumyślne, należy dopuszczać możliwość podlegania takiej odpowiedzialności tylko w razie wyjątkowego natężenia okoliczności świadczących o skrajnie dużym stopniu zawinienia i stopniu społecznej szkodliwości” (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2013 r., sygn. akt SNO 19/13), których w niniejszej sprawie nie sposób stwierdzić. Zaznaczenia wymaga, iż nieumyślne przestępstwa urzędnicze co do zasady powinny być rozpatrywane w ramach postępowania dyscyplinarnego, natomiast postępowanie karne możliwe jest zupełnie wyjątkowo, a to z uwagi na szkodę jaką może spowodować w dobrach osobistych sędziego (np. jego renomie). Jako konieczne jawi się zatem wyraźne rozróżnienie pomiędzy immunitetem chroniącym sędziego popełniającego przestępstwo pospolite, a rolą tej instytucji w sytuacji, gdy czyn pozostaje w związku z jego działalnością orzeczniczą, kiedy szczególnie winna materializować się ochronna funkcja immunitetu. W ocenie Sądu Najwyższego zarówno okoliczności czynu, jak i jego skutki nie uzasadniają do uciekania się do tego rodzaju reakcji prawnej wobec objętego wnioskiem sędziego.

Weryfikacja zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście podniesionych przez skarżącego zarzutów, sprowadzających się w swej istocie do argumentacji o charakterze wyłącznie kontestacyjnym, przekonuje zatem o konieczności utrzymania zaskarżonej uchwały w mocy.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji uchwały, kosztami postępowania odwoławczego obciążając Skarb Państwa.

[M. T.]

[ms]

